

WRZESIEŃ 2004



Wrzeseń to miesiąc, w którym wchodzi się powoli w jesienno - zimowy sezon polowań. Ale najważniejszym oczywiście wydarzeniem tego okresu jest zawsze rykowisko. Nic więc dziwnego, że już od sierpnia trwały przygotowania do łowów na byki. Bo to i goście dewizowi zawsze do nas przyjeżdżają i samemu też by się chętnie rogala strzeliło. Ale w tym roku nie poszło niestety najlepiej. Rykowisko było niezłe zaledwie przez kilka dni. Potem zrobiło się ciepło i deszczowo, a na dodatek w głównych byczych łowiskach w obwodzie 106 zaorano wszystkie niemal ścierniska i zwierzyna wyniosła się gdzieś w kukurydzę. Byków padło więc niewiele, tak że nawet zagrożony był plan odstrzału. Dewizowcy strzelili co prawda 7 sztuk, ale kilku z nich wyjechało w tym roku bez trofeum. A i pozyskane wieńce też nie były niestety najlepsze.

Z NASZYCH ŁOWISK



Urządzenia wykonane w ramach przygotowań do rykowiska:
- nowe ambony w łowiskach Berkanowo (1.) i Ząbrowo (2.)
- ścieżki podchodowe w łowisku Berkanowo (3., 4.)



5 lat



7 lat



9-10 lat



10-11 lat



11-12 lat



13-14 lat



Przy okazji rykowiska przypominamy jak wyglądają dorosłe jelenie byki. Niestety rzadko mamy okazję widywać takie w łowiskach, szczególnie te łowne powyżej 10 lat. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy, to ta cytowana poniżej. Warto o tym pamiętać, przy podprowadzaniu dewizowców.

CYTAT

“Drugą przyczyną degradacji jakości (trofeum) są niewłaściwie realizowane polowania dla myśliwych zagranicznych. (...). Dzierżawcy obwodów kierując się względami ekonomicznymi czy źle pojmowaną gościnnością, zezwalają na odstrzał najlepszych samców praktycznie bez względu na wiek. Systematyczne eliminowanie kozłów czy byków z najlepszymi porożami przed rozpoczęciem przez nie działalności rozplodowej spowodowało degradację genotypową.”

Roman Dziedzic - ŁP 3/2002



stoją od lewej:

Hubert Pilarz, Roman Niemier, Hubert Sewerynek, Piotrek Poraniuk, Włodek Piarz



Zawiedzeni nieco brakiem sukcesów “byczych” urlopujący w Berkanowie koledzy pod koniec miesiąca wybrali się w 5 strzelb na kaczki. Na małym stawku w Kartlewie poderwało się aż 38 krzyżówek. Z tego 11 zostało na pokocie. Gratulujemy! Czyżby wracały czasy jak z przed 50 laty, kiedy to strzelało się głównie zwierzynę drobną?

Umowa o dzierżawę obwodu łowieckiego

WSTĘP

W dniu 21. września 1954 roku Pomiędzy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Konotynie zwanym w dalszym ciągu umowy „wydzierżawiającym”, reprezentowanym przez Ob. Ob. inż. Sulewskiego Włodzimiera działających na podstawie uchwały Pres. VRN Koniń nr. XXVII/201/54 z jednej strony, a Polskim Związkiem Łowieckim, zwanym w dalszym ciągu umowy „dzierżawcą”, reprezentowanym przez Ob. Ob. Spychalskiego Eugeniusza i Kwajęta Mariana działających na podstawie upowszechnienia Karta Lov. nr. 1-świdwin, obierających prawne miejsce zamieszkania w świdwin ul. 22. lipca 27 z drugiej strony, zawarta została umowa o dzierżawę obwodu łowieckiego treści następującej:

§ 1.

Wydzierżawiający oddaje, a dzierżawca bierze w dzierżawę obwód łowiecki Nr 174 położony w gminie _____ powiatu Piaseczno powierzchni około 5420 ha (słownie: pięć tysięcy czterysta dwadzieścia hektarów)

§ 2.

Gdyby w czasie trwania umowy dzierżawy nastąpiło zmniejszenie powierzchni wydzierżawionego obwodu łowieckiego, dzierżawcy przysługiwać będzie prawo odstąpienia od umowy dzierżawy.

Czas trwania umowy.

§ 3.

Umowa dzierżawy zawarta zostaje na lat 10 (słownie: dziesięć) (od 1. IX 1954 r. do dnia 31 grudnia 1964 r.)

Czynsz dzierżawny.

§ 4.

Tytułem czynszu dzierżawnego za obwód łowiecki Nr 174 zaliczony do kategorii świdwin, dzierżawca zobowiązuje się płacić rocznie po zł 0.12 za każdy hektar powierzchni obwodu, t. j. sumę zł 5420 x 0.12 = 650.40 (słownie: sześćset pięćdziesiąt jeden - 00/100)

§ 5.

Ustalony czynsz dzierżawny dzierżawca obowiązany jest wpłacać do Pres. VRN Koniń ul. 15. Stycznia 13 paragraf 2 PBP (Odział Oddział Koniń K. 106/54) w ratach półrocznych zgóry od dnia 15 stycznia i 15 lipca każdego roku dzierżawy, z wyjątkiem pierwszej raty, którą dzierżawca wpłaca w dniu podpisania umowy.

Umawiające się strony postanawiają, że wszelkie spory, mogące wyniknąć z niniejszej umowy, rozstrzygane będą przez sąd, właściwy terytorialnie dla Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Postanowienia końcowe.

§ 18.

Umowa niniejsza obowiązuje z chwilą podpisania jej przez obydwie strony.

§ 19.

Podatek od nabycia praw majątkowych, przypadający od niniejszej umowy uiszcza Polski Związek Łowiecki.

§ 20.

Umowa niniejsza spisana została w trzech jednobrzmiących egzemplarzach, z których jeden pozostaje w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, a drugi otrzymuje dzierżawca, trzeci Polski Związek Łowiecki — Wojewódzka Rada Łowiecka, właściwa terenowo według położenia obwodu łowieckiego.

Wniosek ubawiony z ob. wyznaczono zadanie 15. września płatna ewaluacja na nie 1954 oraz wiodłony przez ob. wydział obwodu płac. łowieckiej

Dzierżawca:



inż. Sulewskiego
Włodzimiera
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej
ul. 22. lipca 27
świdwin
dnio, 21 IX 54 r.

PREZYDIUM
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Kozłowie
WYDZIAŁ FINANSOWY

KIEROWNIK
Samodzielnego Oddziału
Łeśnictwa
Inż. J. Fiałkiewicz

Z HISTORII "SOKOŁA" pół wieku temu
Umowa z września 1954 roku dzierżawy obwodu łowieckiego nr 174 (zwanego wówczas Ząbrowo / dzisiaj obwód nr 106)

Z HISTORII "SOKOŁA" ćwierć wieku temu



KROGULEC



Świdwin, dnia 15.09.1979r.

OKRUTNY KROGULEC

W dniu 9 września b.r. w obwodzie Łowickim 101 dzierżawionym przez Koło Łowckie "Sokół" w Świdwinie podczas wycieczki na dziką przą nie dużym bagienku zobserwowałem ciekawe sążście w wolnej przyrodzie z którym przagnąłbym się podzielić z Kolegami na Łamach "Łowca Polskiego".

W/wyżej wymienionym dniu około godziny 19-tej znajdując się na obrzeżu plantacji kukurydzy i bagienko usłyszałem w kilkunastu metrowym oddaleniu przerosliwy pięk ptaka. Po chwili ujrzałem przed sobą opuszczającego się z dużą szybkością nad lustro wody jastrzębia krogulca trzymającego w szponach ptaka.

Po zanurzeniu ptaka w wodzie krogulec trzepotał skrzydłami utrzymując się nad powierzchnią lustra wody. Po krótkotrwałej obserwacji zorientowałem się o zamierzeniu skrzydłatego drapieżnika i odruchowo apłaszczym go.

Krogulec odleciał sam a po chwili z spód wody pokrytej rzęsą wynurzył głowę kos robiąc wrażenie ptaka, który odzyskał przytomność. Kos wyciągnął gałęzią na ląd, był jednak na tyle poturbowany, że nie miał siły na lot a jedynie pomknął w kukurydzę na nagoch. Podczas swoich wieloletnich obserwacji przyrody takiego apostrophenia nie doznałem i ciekaw jestem czy może ktoś z Kolegów na tego rodzaju obserwacje.

Jednocześnie pragnę poinformować, że widziałem przed laty wolkę sora-siut z lisem, który napedz na kośle, lis z pękiem trawy w paszczy zanurzającego się od strony połudka w strumieniu obserwacja jednakże z krogulcem wywarła na mnie największe wrażenie.

Darek Bór
int. Jan Łuczyk

Otrzymują do ewentualnego wykorzystania:

1. Redakcja Łowca Polskiego
2. Redakcja Głosu Pomorza

Do wiadomości:

1. Wojewódzki Zarząd P.Z.S. Koszalin.

Artykuł napisany we wrześniu 1979 roku przez naszego kolegę Janka Łuczyka

Jeszcze trwa rykowisko, a już wielu z nas szykuje się do sezonu polowań zbiorowych. Łowczy Andrzej Wędziński przygotował tegoroczny ich kalendarz:

1. 06 listopada - hubertowe - Rusinowo i Międzyrzecz
2. 13 listopada - Słonowice-Lipce
3. 18 grudnia - Więclaw-Pęczeryzno
4. 24 grudnia - wigilijne - Kartlewo

Dewizówki:

30-31 października, 15-16 listopada, 01-02 grudnia

